

Podwójne życie Maryński

■ Izabella Cywińska wchodzi na plan drugiej części „Bożej podszewki”

Agnieszka Krukówna nie zagra głównej roli w kontynuacji „Bożej podszewki”. Zastąpi ją Kinga Preis. Izabella Cywińska już w sierpniu rozpoczyna zdjęcia do głośnego serialu.

JOLANTA GAJDA-ZADWORNA

Pierwsza część „Bożej podszewki”, zrealizowana na podstawie autobiograficznej powieści Teresy Lubkiewicz-Urbaniowicz, była przedsięwzięciem ambitnym, wyprodukowanym z rozmachem i wzbudzającym wiele emocji. Zwłaszcza w środowiskach kresowiaków. Wszystko wskazuje na to, że i kontynuacja losów rodziny Jurewiczów nie przejdzie bez echa. Zaplanowano dziesięć odcinków, co w kryzysowych warunkach produkcji filmowej jest liczbą imponującą. Izabella Cywińska zamierza – podobnie jak w pierwszej części – przedstawić historię Polski przezfiltrowaną przez losy jednostek. Tym razem opowie o pierwszych latach powojennych. Akcję umieści na Wileńszczyźnie i na Ziemiach Odzyskanych.

Nostalgiczne kresy

– Druga część „Bożej podszewki” niewiele ma wspólnego z powieścią Teresy Lubkiewicz-Urbaniowicz – zapowiada współscenarzystka i reżyserka Izabella Cywińska. – Postaci pozostały te same, ale ich charaktery uległy zmianie. Pojawili się też nowi bohaterowie. Bardzo wiele wątków zostało zaczerpniętych z pamiętników i tekstów publikowanych w czasopiśmie „Karta”. Wszystkie wydarzenia związane z polityką są autentyczne – zapewnia.

Nieformalnym konsultantem serialu był Jacek Kuroń. Współpraco-



Reżyserka Izabella Cywińska, Agnieszka Krukówna i Kinga Preis

wał z reżyserką na etapie pisania scenariusza. Druga część serialu nie będzie tak jednolita jak pierwsza. Równoległe prowadzenie opowieści – na Wileńszczyźnie i odzyskanych ziemiach zachodnich – pozwoli na zróżnicowanie stylu i charakteru opowieści. Cywińska zapowiada odwołanie się do emocji, jakie towarzyszyły premierowej emisji „Bożej podszewki”.

– To wszystko, za co byłam bita przez ludzi stęsknionych za dawnymi Kresami, pragnących widzieć je wciąż pięknymi i niewinnymi, pojawi się w serialu – mówi. – Bohaterowie, którzy trafili na zachodnie rubieże też bezkrytycznie wspominają Litwę. Wszuchalam się w głosy dawnych oponentów. Postaramy się z operato-

rem Adamem Sikorą pokazywać wschód zupełnie inaczej niż zachód, bardziej nostalgicznie, malarsko. Sięgniemy do innych nastrojów, klimatów; użyjemy odmiennych filtrów.

Nieoczekiwana zmiana miejsc

Na charakter opowieści wpłynie też nieoczekiwana zmiana, jaka nastąpiła w obsadzie głównej roli.

– Maryśka w interpretacji Kingi Preis nie będzie prostą kontynuacją postaci z pierwszej części. Zamiast osoby nadwrażliwej, i w chwilach wielkiego napięcia popadającej w obłęd, pojawi się bohaterka, w której okropieństwa wojny rozbudzają „nadświadomość”. Nowa Maryśka

nie godzi się z otaczającym światem i to pozwala jej zachować w sobie jaśność i nadzieję. Z tymi cechami idzie w świat – komentuje reżyserka.

Agnieszka Krukówna, wcielając się w pierwszej części serialu w tytułową „bożą podszewkę”, stworzyła rolę życia. – Bardzo żałuję, że Agnieszka nie wystąpi w kontynuacji, ale też cieszę się, że postać Maryśki przejmie właśnie Kinga Preis. Z Agnieszką nie udało się nam dogadać, ale rozstałyśmy się w ogromnej przyjaźni – zapewnia Cywińska.

W „Bożej podszewce II” przez moment zobaczymy Danutę Stępną (powróci na ekran, choć grana przez nią postać już nie żyje). W rolę córki Maryśki – Gieni – wcieli się Karolina Gruszka, a Janeczkę – Katarzyna Herman. Pojawią się też m.in.: Magdalena Cielecka, Iwona Wszolek, Adam Woronecki i Andrzej Zieliński.

Od klapsa do premiery

Budżet „Bożej podszewki II” to około 6 mln zł, kwota porównywalna z kosztami części realizowanej siedem lat temu. Zakładając realny wzrost wydatków, jaki przez ten czas nastąpił, kontynuacja jest tańsza od części pierwszej, ale i tak stanowi spore wyzwanie dla producenta, czyli Telewizji Polskiej. Pieniądze na powstanie serialu będą pochodziły z budżetu TVP na dwa kolejne lata. Na dwa etapy podzielono także zdjęcia.

Pierwszy klaps padnie 10 sierpnia na ziemi kłodzkiej. Bystrzyca, Kłodzko i Międzygórze zagrają filmowy Borów. Do połowy października powstaną ujęcia przedstawiające wszystko, co dzieje się na zewnątrz domu bohaterów – ulica Borowa, plenery, a także filmowe Juryszki, czyli rodzinny dworek Jurewiczów (znajduje się on pod Warszawą). Zimą – w studiach przy ul. Woronicza będą kręcone sceny we wnętrzach. Wiosną ekipa przeniesie się na Suwalszczyznę, czyli filmową Litwę. Ostatni klaps padnie w maju przyszłego roku. Emisja serialu planowana jest na przełom 2004/2005 r. □